

KURJER WARSZAWSKI

D. 5. Marca. — Rok 1838.

Poniedziałek.

N^o 62.

Jutro, ŚŚ. Wiktoryn i Koleta.

Wczoraj w kościele XX. *Piłatów* wykonano Mszę J. *Krogutskiego* Nr 3, i Modlitwę na 3 głosy solowe z chórami J. *Rosyniego*.

Światne grono najznakomitszych Osób znajdowało się wczoraj w zamku na wieczorze u J.O. Xięstwa Jchmość Warszawskich. — J.W. Radca Stanu *Kozłowski* Dyr. w Kom: R. S. W. D. i O. Publ: wrócił z Petersburga. — Dyrektor Instytutu Położniczego. Podać do wiadomości, że kurs nowy nauki Akuszerji zaczyna się 15 b.m. Niewiasty chcące się oddać temu powołaniu, powinny być młode, nie mieć 30 lat spełnionych, umieć czytać i pisać, a przy czystym zdrowiu nie mieć przywar innym wstręt czyniących, rękę mieć szczupłą i świadectwo urzędowe dobrych obyczajów. Zapis w tym celu odbywać się będzie w Starem mieście, przy ulicy Poiezuickiej w gmachu Instytutu położniczego w d. 12, 13 i 14 b.m. Ogoda: 11 zrana. Jg. *Fiałkowski* m. i e. Dr. — Skład muzyczny G. *Sennewalda* pośpiesza donieść Amatorom muzyki, iż do jego składu nadeszły kompozycje na fortep: Adolfa *Henzelta*, a mianowicie: Warjacje z tematów opery (le *Philire*) p. *Donizetiego*, dedykowane Królowej Bawarskiej, dzieło 1, złp. 8. Ćwiczenia (*Etudes*) charakterystyczne melodyjne w rodzaju fantazji, które z zupełnem zadowoleniem na jego Koncercie przyjętymi zostały, dedykowane Królowi Bawarskiemu, dzieło 2, zawiera 12 ćwiczeń, złp. 18. W tymże składzie wyszedł nowy Mazur pod tyt. *Ma passion*, skomponowany na pian: i ofiarowany Hr. Leonowi *Bennigsen*, przez E. *Wilczka*, złp. 1. — Przybywszy z prowincji celem nauczania się *Krawiec* zżyczył *Damskiej*, czuąc obowiązkiem wyręczenia mego podziękowania P. *Greil* uczącemu Damy łatwego i pewnego sposobu brania miary, kraiania i robienia sukien. Po kil-

ku lekcjach, zdziwiłam się, jak przy miernej zdolności, mogłam tyle pojąć, że sobie sama bez żadnej pomocy Pana *Greil* suknie robić mogę. Rzeczywiście wyznać muszę, iż nie podobna taniej i w krótszym czasie więcej odnosić korzyści. H. *Kurowska*. — W składzie fabryki Wyrobów metalowych i lakierowanych C. F. *Mintera* przy rogu ulicy Sto-Krzyckiej i placu Dzieciątka Jezus, znajdują się eleganckie przedmioty toaletowe *Damskie* jako to: lichtarzyki, ekrytoary, postumenty do zegarków, do lusterek i biżuterji z złoczonego brązu, zalecające się elegancją, pięknością form, tudzież podobnego rodzaju kompozycji metalicznych i lakierowane, odpowiadające tamtym co do kształtu a nierównie tańsze. Jako nowość tu jeszcze nieznana, zalecają się rozmaite *kobiałeczki* i *koszyczki Damskie* i t. p. przedmioty z delikatnej tkaniny drucianej z gustownemi brązami. — Ulubione Walce wiedeńskie zintrodukują i kodą p. t. *Pielgrzym nad Renem*, skomponowane na pianof: przez J. *Strausa*, grywane na wieczorach tańczących w czasie karnawału w obu Resursach, wyszły w składzie muzyki Jg. *Kukowskiego*. Cena exemp: złp. 2 i pół. — Woda na Wiśle ciągle przybiera; mnóstwo robotników pracuje nad ocaleniem mostu, aby za pierwszym ustaniem kry, został przywrócony. Doszły wiadomości o znacznem wezbraniu *Pilicy* i *Bzury*, na tej drugiej mosty woda zerwała. — Pierwsza niedziela Marca zarazem i postu, była wczoraj prawdziwie i marcową i postną. Czas nader przykry, ulice błotne, w końcu deszcz a chwilami śnieg od rana padający, zatrzymały w domu wszystkich, których zwykłe pogodna Niedziela na spaceru i przejażdżki wiodzi. Z tych powodów wczorajszy dzień zszedł nader smutno; wieczorem zgromadzono się po

domach prywatnych, i do teatrów; w Wielkim po *Bandycie* przywołani: JPP. *Jasiński*, *Węrowski* i *Komorowski*; po *Styryjczykach* JPani *Koss*, JPanna *Gwozdecka*, JPP. *Morys* i *Turczynowicz*; a w *Rozmaitości* po tym akcie *Miny*, JP. *Żółkowski*, po ukończeniu tenże, tudzież JPanna *Daszkiewicz* i jeszcze tenże, oraz tenże po *Jednej chwili*, i JPani *Kurpińska*. — Igrzyska olimpijskie na Krakowskim Przedm: w dawnym teatrze *Rozmaitości*, ściągnęły wczoraj znowu wiele ciekawych. Przeciwnicy Panna *Djupui* mieli walczyć między sobą, a P. *Djupui* chcąc nadać tym igrzyskom zupełną cechę złotego wieku, wyznaczył złoty zegarek iako nagrodę zwycięzcy. 4ch było konkurentów, a losowaniem rozstrzygnięto kto z kim ma pojsć w zapasy, czyli raczej za barki. Z pierwszej pary walczących ustąpił zwyciężony, podobnie i z drugiej. Teraz oba zwycięzcy obu par, jeden wysoki drugi niski zaczęli doświadczać swojej mocy. Pozór przemawiał za pierwszym, lecz rzeczywiście 2gi nazwiskiem *Samuel Szulc* piernikarz z *Torunia* został zwycięzcą wszystkich, a tem samem uwieńczonym czyli uzegarkowanym.

Dnia 26 Lutego r. b. w mieście *Kutnie* odbył się obrzęd ślubny W. Sylwestra *Baldeg*o Budowniczego Ob: *Gostyni*, z Wąną Panną *Te*klą z *Pomianów Kłopotowską*, w obec familji i licznie zebranych przyjaciół.

Francja. — Doniesiono, że Arcy-biskup paryski nie chciał zezwolić na małżeństwo Pośła *Duńskiego* Pana *Kos* z katoliczką Panią *Żeem*, z powodu iż Poseł nie chciał zezwolić na wychowanie swoich dzieci w religji katolickiej; aby zwyciężyć wszelkie przeszkody postanowił Poseł ślub dopełnić w *Belwy*, dycezji *Wersalu* w miejscu pobytu swojej oblubienicy. Pastor *Kiwje* pobógosławił państwo młode według obrzędów protestanckich, a Proboszcz w *Belwy* podług obrzędów katolickich. 20 z. m. przedstawił P. *Kos* swoją małżonkę na balu danym udworu. — Od 1 b. m. muzeum wersalskie zno-

wu jest otwarte dla publiczności. — W nocy z 15 na 16 z. m. zapadła się z nadzwyczajnym skutkiem wieża kościoła *Zbawiciela* w *Newer*, zabudowanie pochodzące jeszcze z 8go wieku, i zasypała swoimi gruzami kilka domów okolicznych. Mieszkańcy ostatnich szczęściem o kilka minut wcześniej zostali ze snu obudzeni przez trzeszczenie belek, tak iż mogli jeszcze ujsć na ulicę. Tylko *Xiadz Granżean* Proboszcz z *Bisze*, przybyły dniem wprzód do *Newer*, znużony podróżą a wskutku tego mocnym snem uwięty, został zasypany zwaliskami i nieochybnie znalazłby śmierć pod niemi, lecz 2 belki utworzyły nad nim dach opiekuńczy. Staraniem robotników udało się wydobyć Kapłana jeszcze żywym; tylko nogę ma zgruchotaną. — Bal dany 21 z. m. w pałacu *Tulerji* był najświetniejszy ze wszystkich danych tej zimy. Osób zaproszono 4016, przybyło 3900. Powozów napelnio dziedziniec *Tulerji* 1477. — Hrabia *Kampuzano* wyjechał do *Londynu*, iak się zdaie na poselstwo. — Na giełdzie paryzkiej 25 z. m. ogłoszono o bliskiej zmianie Ministrów, a wskutku tego papiery spadły.

Hiszpanja. — Druga wyprawa *Karlistowska* ma przejść przez *Ebro*, celem przyłączenia się do *Jenerała Garcja*. — P. *Osolja* tudzież Ministrowie wojny i sprawiedliwości podali się do dymissji. *Jenerał Kordowa* otrzymał i przyjął prezesostwo Rady. P. *Osalja* pewno wyiedzie na poselstwo do *Paryża*. — *Espartero* udał się 16 z. m. na zwiady ku *Estelli*, lecz rychło wrócił do *Haro*; zdaie się, że pod *Estellą* nastąpi wałna bitwa, gdyż *Karliści* skoncentrowali tamże znaczną liczbę wojska. — *Bazylio Garcja* natarł 9 z. m. na przednią sraz *Jenerała Pardynas*, w chwili gdy się przeprawiła przez rzekę *Taibilja*, i zmusił ją cofnąć się ze stratą do *Segury*.

Anglja. — Lord *Brugham* przedstawił w Parlamencie smutny obraz losu niewolników i zażądał zupełnego zniesienia tak haniebnego handlu. Nieszczęśliwi niewolnicy zostają na o-

krętał zamknięci w więzieniach, mających ledwo 2 i pół stopy wysokości, a kiedy choroba iaka zaczyna między nimi grasować, lub w innych przypadkach dla ulżenia statkowi, krociami zrzucają ich w morze. — Jedna z gazet Londyń: zawiera szczegółowy opis trybu życia Królowej *Wiktórii*. Baronowa *Lezen* dawniej Nauczycielka Monarchini, ma uniej wpływ największy i pełni obowiązki sekretarza, przy podpisywaniu depeszy. Lord *Melburn* codzień mieści gościa. Xżna *Kent* Matka Królowej, wierna przepisom etykiety, ukazując się tylko swojej córce na jej wezwanie. Królowa lubi raz wstawać i odbywać częste przechadzki; mówi wielu językami, tak, iż prawie z każdym. Pośtem zagrani: rozmawia językiem iego kraju. Przy stole literatura szczególnie zachęca. Panująca do udzielania swoich zdań onajświeższych dziełach. — Xżę *Kapui* Brat Króla Neapolu: przybył ze swoją małżonką (*Penelopą Smit*) do Londynu. — Zbiłią pogłoskę iakoby Lord *Klanryhard* miał być mianowany Pośtem przy dworze Rosyjskim, w miejsce Lorda *Durham*. — U kilku wieśniaków w Irlandji zabrano około 50 sztuk broni. — Pisma wykurzają zadziwienie, że dotychczas nie wniesiono w Parlamencie budżetu, zwłaszcza, iż pragną się dowiedzieć ile wojna w *Kanadzie* wymaga wydatków. — Lord *Minto* zamyśla powiększyć artylleryję marynarki, aby nie ustępować Francji, która tę gałęź armji powiększyła o 10,000 ludzi.

Włochy. — Armja *Papieżka* otrzyma nową organizację, korpus *Szwajcarski* będzie dymisjonowany. — Znowu dochodzą smutne wiadomości o bliskim wybuchu niespokojności na wyspie *Sycylii*.

Niemcy. — Nowy statut mający być nadany Królestwu Hanowerskiemu, iak mówią, zawiera wiele znowy ogłoszonej roku 1833. — W *Mnich* wie rozstała się z tym światem Xżna *Zoffja* Małżonka Xcia *Karola* Bawar: — Cesarz *Austriacki* odbył 20 z. m. pierwszą przejazdkę po

swojej słabości. Wieczorem w obec dworu odbyła się przejazdka na karuzelu dozwolona dzieciom.

Belgja. — Ciągłe jest mowa o zmianie Ministrów. — Poseł francuzki *P. Lehq* udał się przez *Dysselldorf* do *Berlina*. — Ces: Ros: *Szambelan*, Baron *Meiendorf* przybył z *Holandji* do *Bruxelli*.

Turcja. — Od kilku dni czynność w dyplomacyce nadzwyczaj się wzmogła. Dywan układa się z mocarstwami europejs: względem rozstrzygnięcia kwestji wschodniej. — *Egiptejanie* ciągle ściągają mnóstwo rekrutów w *Syrji*, i przygotowują się do wojny. — Dwór przywdział 9ciodniową żałobę po śmierci syna Sultana. — O *Ibrahimie* Baszy doszły ważne wiadomości, Sultán po ich odebraniu zwołał zaraz radę Dywanu.

Rozmaitości. — Sąd wojenny w Niemczech skazał raz 4ch żołnierzy oskarżonych o dezercję, aby między sobą losowali, kto z nich ma uleść karze śmierci. 3 pierwsi poddali się wyrokowi, lecz 4ty wahał się uporczywie, podając za przyczynę, że Panujący zakazał gry hazardowe. Panujący zawiadomiony o przytomności umysłu tego nieszcześliwego w tak krytycznym stanie, kazał iego wraz z kolegami ułaskawić. — W teatrze *Kamt* w *Paryżu* podoba się 2 aktowa krotochwila *Skóra małpia*. — Kompozytor *Kokcja* w *Medyolanie* napisał nową operę *La solitaria di Asturia*. — Młody człowiek w *Winy* we *Francji*, znany już dawniej z rozwziętego życia, przybysz piłany do domu, zażądał od rodziców pieniędzy, grożąc, iż w razie odmówienia, podpali chatę nadich głowami. Ojciec skarcił go za taką groźbę, ale za kilka minut pierwszy opuścił izbę, i wistocie podpalił mieszkanie rodzicielskie, tak iż rychło zostało obrócone w perzynę. Zbrodniarz teraz w więzieniu oczekuje kary, za tak okropny występpek. — *Napoleon* przejeżdżając po odniesionem zwycięstwie przez pole bitwy, a widząc ie okryte poległemi Francuzami, rzekł do swojego orszaku: „Ci polegli zjednali dziś

wieczny pokój dla kraju.“ „Pokój ten wyta-
cznie dla siebie zjednali“, odrzekł jeden z Mar-
załków, już znudzony ciągłą wojną. *Napoleon*
zamilkł... i zażył tabaki. — Podróżnik *Pirrote*
opowiada następujące szczegóły o obyczajach
istniejących u Murzynów w wiosce *Kognut* w
Afryce. Dziewczeta aż do swego małżeństwa nie
noszą odzieży. Kobiety same przez się brzydkie,
mają przytem gust oryginalny; głowę ma-
ją zupełnie ostrzyżoną, ramiona i szyję ozda-
biają cząstkami miedzi w kształcie serduszek,
a żeby pić, póki nie są ostre jak szpilki;
nadto stroją się w krótkie suknie z perkalu, a tak
wymuskane przedstawiają obraz odrażający. —
Niedawno umarła w *Brytonie* 72 letnia ko-
bieta dobrego wychowania, i niedys ochni-
strzyni w kilku znakomitych domach. Od
czasu jej owdowienia przed 20 laty, żyła na
pozór w niedostatku, tak iż nie tylko ją uwol-
niono od podatków, ale nawet baczność insty-
tutu ubogich dała się uludzić, i poleciła ją
dobroczyńności publicznej. Po śmierci, znalazł
jej zdziwiony Syn 40,000 zł. w spadku, dobrze
zahypotekowanych. Doktor który ją leczył
zapewnił, że umarła z niedostatku żywności!

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Jeziński Jan Hra: z Ryk; Krasiński Aug: Hra: z
Krasnego; Węgrzecki Walen: Dzie: z Karnic; Wo-
dzyński Kar: Dzie: z Suchy; Kackowski Stani: Dzie:
z Chojna; Prazmowski Zeliśław Dzie: z Januszn.

DONIESIENIA.

100 sztuk DRZEWA sosnowego, od lat kilku na
ładzie znajdującego się, jest razem lub pewnymi
częściami do sprzedania, w podwórzni oparkanionem
przy drodze Jerozolimskiej, wchodząc od ulicy Bra-
ckiej po lewej stronie pierwszy mostek do bramy
prowadzący.

W odległości 3 wiorsty od Twierdzy Ś. Jerzego
(Modlina) znajduje się do sprzedania wszelkiego
rodzaju materiał drzewny do budowy zdalny; mię-
dzy innemi jest około 20,000 par Krokiew i tyleż
Łat. Łaty te są rębne i podatne pod nakrycia cyn-
kowe. Mając chęć nabycia powyższych przedmio-
tów, zgłosić się raczy do Wrzesińskiego właścicie-
la Lasu, mieszkającego we wsi Olszewnica, w bli-
skości tejże Twierdzy.

W Mieście Obwodowem Łukowie, gdzie znajduje
się Sąd Pokoju i Sąd Kryminalny, oraz Gimnazjum
Gubernjalne, APTEKA z wolnej ręki do sprzedania;
również i w Mieście Obwodowem Mińsku; wiadom-
ność można powziąć u Józefa Waręskiego w Łu-
kowie.

Pod dniem 3 Lipca 1836 r. ogłoszono w pismach
publicznych że udzielona przezemnie W. Hipolito-
wi Cieślińskiemu Plenipotencja do Administrowania
Dóbr moich Falent i Sekocina w Królestwie Pol-
skiem i Kasperowieckich w Państwie Rossyjskiem
położonych, zawieszoną została. Gdy teraz rachun-
ki z 10cio letniej dopiero rzeczonej Administracji
złożone inż zostały i ztakowych o nieskazitelnem
postępowaniu W. Cieślińskiego i zupełnem zado-
syc uczynieniu włożonym na niego obowiązkom,
niewątpliwie przekonałem się, przeto widzę potrze-
bę wiadomość niniejszą również przez Pisma pu-
bliczne ogłosić. W Warszawie dnia 15go Lutego
1836 r.

Atanazy Hra: Ostrowski.

PLAC jest z wolnej ręki do sprzedania z korzy-
stnymi warunkami przy ulicy Żelaznej, w bliskości
Łwa. Dowiedzieć się można o tej sprzedaży u wła-
ściciela domu przy ulicy Białej pod Nr 889, każ-
dego czasu.

Kto by sobie życzył iechać do St. Peters-
burga extrapocztą parą koni i do spółki, niech się
zgłosi przed dniem 7 Marca, do domu JW. Moraw-
skiego pod Nr 413 Lit. E., do P. Hauke na dole.

Sprostowanie. W zaonęgdajszym Kurjerze, o po-
dzikowaniu za stawienie *Piławek* 20tu, zamiast za-
płacono zł. 3 gr. 10, być powinno „zł. 13 gr. 10.“

Dziśrano zimna 0. Wezoraj w południe 0.

TEATR WIELKI. Jutro 17 raz *Robert djabet*.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu Gra-
bowskiego, grać i śpiewać będzie familja *Protzin*.

Dziś w Ogródku Zielonym przy ulicy Mokotow-
skiej, Panny *Hesen* grać i śpiewać będą; tamże do-
stać można KAWY, PONCZU, HERBATY, i t. p.

Dziś w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej, Fa-
milja *Hauzer* i *Mitreiter* uprzyjemniać będzie wie-
czór gra i śpiewem. Tamże można dostać KOLA-
CJA złożoną z rozmaitych potraw; przytem różnych
napoiów przy rychłej usługę.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej N. 550,
ŚNIADANIE: Sztufada cielę, Stokfisz z zchrza; Po-
łędwica z roz; Bigos hultaj; Zrazy, Potrawa z pul;
Krupnik z perło: ka: zy i Rosół. KOLACJA: Szczu-
pak z sos: lub smażo; Karp z sos; Kotlety woło; etc.